

26/06/2023 11:26 | Zamieścić: Tomasz Opaliński, Autor: Tomasz.Opaliński

Zarząd Mazowsza z absolutorium w jubileuszowym roku



UMWM

Co by było, gdyby nie pomoc samorządu Mazowsza m.in. dla szpitali? – Lepiej sobie tego nie wyobrażać! – mówią członkowie zarządu województwa, który właśnie otrzymał absolutorium w jubileuszowym roku samorządu.

Tomasz Opaliński: Gdy rok temu rozmawialiśmy o obawach związanych z wstrzymywaniem unijnych pieniędzy dla Polski, wydawało się niemożliwe, że za rok wciąż jeszcze będzie o tym mowa...

Adam Struzik: Niestety, ciągle czekamy na porozumienie rządu i Komisji Europejskiej. Liczyliśmy na środki z KPO, są one bardzo ważne nie tylko dla Mazowsza. Skupiamy się jednak na tym, co od nas zależy – na naszym regionalnym programie „Fundusze Europejskie dla Mazowsza”. Program już działa, a to ponad 2 mld euro dla beneficjentów. Gdyby strona rządowa wykazała się taką skutecznością, już korzystalibyśmy ze środków z KPO, one już dawno powinny do nas płynąć.

Wiesław Raboszuk: To się nie powinno zdarzyć, nie stać nas na stratę tak dużych pieniędzy. Boli mnie perspektywa utraty ogromnych funduszy, które już powinny płynąć do nas z Unii Europejskiej. Te pieniądze są potrzebne teraz bardziej niż kiedykolwiek. Trudno też przewidzieć, co się jeszcze wydarzy w gospodarce w związku z wojną tuż przy naszej granicy.

Cały czas zmagamy się z inflacją... Co może być gospodarczo największym zagrożeniem dla naszego regionu?

Elżbieta Lanc: Inflacja pokazała najbardziej, w jaki sposób rosnące koszty mają wpływ na kondycję szpitali, ale i ważne

inwestycje. Planując je – zakładaliśmy wieloletnie prace. Tymczasem pierwotne kosztorysy są dalekie od realnych kosztów. Musimy sobie z tym radzić. Staramy się realizować inwestycje w sposób ciągły, bezpieczny i stabilny.

Janina Ewa Orzełowska: Dodatkową dźwignię rozwoju dla mazowieckiej gospodarki mógłby stanowić Krajowy Plan Odbudowy – jeśli zostanie uruchomiony. Niestety, brak skutecznych działań ze strony rządu spowodował, że nie doczekaliśmy się zapowiadanych środków unijnych. Tymczasem przewidziane w KPO inwestycje w transport zbiorowy czy zieloną energetykę są obecnie jeszcze bardziej istotne ze względu na potrzebę ograniczenia zależności od surowców energetycznych importowanych z Rosji.

Tymczasem m.in. rolnicy coraz częściej wychodzą na ulice...

Adam Struzik: Ten rok, podobnie zresztą jak poprzedni, nie oszczędza rolników. W wielu regionach po raz kolejny daje się we znaki susza. Do tego zalew żywności z Ukrainy, absurdalnie niskie ceny skupu zboża czy owoców, horrendalnie drogie nawozy czy energia – z tym muszą się mierzyć hodowcy i plantatorzy. Trudno się dziwić protestom rolników, którzy wzywają do podjęcia natychmiastowych i zdecydowanych działań w ich obronie.

Janina Ewa Orzełowska: Rolnictwo jest najbardziej wrażliwą dziedziną gospodarki, uzależnioną od nieprzewidywanych zjawisk pogodowych, na które nie mamy wpływu. W dochodowość w drastyczny sposób uderza też podwyżka wszystkich kosztów produkcji. Producenci żywności wielokrotnie otrzymują za swoje produkty ceny niepokrywające tych kosztów. Mam ogromny szacunek dla pracy rolników i przyłączam się do apelu o systemowe rozwiązania, które ochronią naszych rodzimych producentów.

A jak wygląda sytuacja „zdrowotna”? Poza tym, że Mazowsze domaga się zwrotu ponad 100 mln zł, które przeznaczyło na pokrycie ujemnego wyniku finansowego szpitali?

Elżbieta Lanc: Aż strach pomyśleć, co by było, gdybyśmy nie przekazywali środków naszym placówkom, nie dokapitalizowywali spółek i nie inwestowali w infrastrukturę szpitali. Prowadząc programy w obszarze zdrowia inwestujemy również w kadrę medyczną. Organizujemy warsztaty i udzielamy stypendiów dla studiujących medycynę. Inwestujemy w zdrowie psychiczne młodzieży, wzmacniając nasze placówki oraz działając w ramach programów profilaktycznych zdrowia psychicznego.

Adam Struzik: Dodam tylko, że samorząd województwa prowadzi 25 jednostek zajmujących się ochroną zdrowia, w tym szpitali wieloprofilowych i klinicznych. Od 1999 do 2021 r. nakłady na służbę zdrowia wzrosły aż o 1 265%. To pokazuje skalę naszego zaangażowania. Ostatnie lata to setki inwestycji, np. modernizacja oddziałów szpitala w Ciechanowie i głównego szpitala w Rudce albo budowa Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Drewnicy, szpitala w Ostrołęce, Siedleckiego Ośrodka Onkologii, Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Radomiu czy Ośrodka Radioterapii w Płocku.

Wiele się w tym roku działo w kontekście odbudowującego się po pandemii ruchu lotniczego.

Rafał Rajkowski: Znamienne, że dziennikarze CNN na pierwszym miejscu wśród polecanych destynacji turystycznych na świecie wymieniają Polskę. Jak oceniamy – w województwie mazowieckim co najmniej 6% PKB jest związane z różnego rodzaju działalnością turystyczną. Dlatego warto inwestować w dogodne połączenia. Trzeba też przypomnieć, że na Mazowszu mamy już trzy porty lotnicze: lotnisko Chopina, Port Lotniczy Warszawa/Modlin i – na nowo otwarty po modernizacji port Warszawa/Radom. To ogromny potencjał, który powinniśmy wykorzystać.

Wiesław Raboszuk: Port w Modlinie to przykład znakomitego sukcesu inwestycyjnego. Już w zeszłym roku skorzystało z niego tyle osób, co przed pandemią (3 mln), a w kwietniu obsłużyło aż blisko 315 tys. pasażerów – to rekord w historii lotniska! Właśnie rusza I etap generalnego remontu drogi kołowania w Modlinie. Pieniądze, które samorząd województwa przekazał spółce na ten cel w ramach pożyczki, otwierają drogę do dalszych inwestycji. Liczymy na to, że wkrótce będzie możliwa także rozbudowa terminalu. W Modlinie nie mamy problemów środowiskowych, a połączenia drogowe również nie są złe: modernizowana jest droga nr 7, która zostanie połączona w ring z „ósemką” i z obwodnicą Warszawy.

Województwo mazowieckie świętuje 25-lecie istnienia. Co udało się zrobić przez ten czas, a czego się nie udało?

Rafał Rajkowski: Udało się np. wprowadzić podział statystyczny na dwa obszary NUTS2, co paradoksalnie służy jedności regionu i wyrównywaniu szans. Słabiej rozwinięte tereny województwa po raz pierwszy zyskały w nowej perspektywie dostęp do unijnego dofinansowania w ramach programu „Polska Wschodnia”. Nie udało się, mimo dwóch wniosków pozyskać od rządu funduszy dla wybudowania nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Radomiu, który będzie zapewniał dostęp do takiego oddziału populacji prawie 700 tys. osób. Dlatego jako samorząd podjęliśmy się finansowania go z własnych środków i budowa jest praktycznie na ukończeniu.

25 lat samorządu, 20 lat w Unii. Jak zmieniły Mazowsze unijne fundusze? A w nowej perspektywie – na co zwrócić uwagę myśląc o „Funduszach Europejskich dla Mazowsza”?

Janina Ewa Orzełowska: Przed nami nowa perspektywa unijna, w którą wkraczamy z zupełnie innego poziomu rozwoju, a także z ogromnym doświadczeniem. Naszym priorytetem jest zwiększenie odporności społeczeństwa i gospodarki na możliwe kryzysy. Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 z prawie 10 mld zł wsparcia to program inny niż dotychczasowe, z oddzielną pulą środków dla Warszawy i okolicznych powiatów, tworzących lepiej rozwinięty gospodarczo obszar, oraz słabiej rozwiniętej części regionu. Co więcej, obszar regionalny skorzysta z wyższego poziomu dofinansowania, niż w poprzednich latach. Dużo rozmawiam z mieszkańcami i lokalnymi samorządowcami i doskonale wiem, jak ważne jest wsparcie nasze i unijne.

Wiesław Raboszuk: Trudno dziś sobie wyobrazić, jak Mazowsze wyglądałoby bez miliardów unijnego dofinansowania. Nowy program będzie stanowił ważny impuls rozwojowy w szczególnie trudnych czasach. Najwięcej środków z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 skierowanych zostanie na zwiększanie efektywności energetycznej i zieloną transformację Mazowsza, rozwój mobilności miejskiej, wzmacnianie innowacyjności i konkurencyjności gospodarki oraz inwestycje drogowe i kolejowe.

Ćwierć wieku samorządu to ogromne doświadczenia. Jakie były i są marzenia związane z rozwojem regionu?

Adam Struzik: Oczywiście tych 25 lat to nie tylko droga uślana różami. To wyzwania, problemy, ale i wielkie marzenia, które udało się zmaterializować. To lata pracy, której efekty dziś są widoczne w każdej wsi, gminie, mieście. Pracując w samorządzie, trzeba mieć odwagę, aby marzyć, ale też podejmować ryzyko, aby te marzenia skutecznie. Tak było w przypadku m.in. powołania spółki Koleje Mazowieckie (dziś przewozi ponad 65 mln pasażerów rocznie) czy budowy lotniska w Modlinie (które obsługuje ponad 3 mln pasażerów rocznie) i dzięki naszym marzeniom ma realne szanse na wzrost.

Z perspektywy czasu, korekty wymagałaby z pewnością kwestia dochodów: nie tylko na poziomie województw, ale też powiatów i gmin, które są dotykane różnymi reformami podatkowymi i mają dochody niewystarczające w stosunku do

potrzeb.

Elżbieta Lanc: Jeśli chodzi o działania w obszarze zdrowia, chciałabym, żebyśmy mogli kiedyś usiąść do okrągłego stołu (my – samorządowcy każdego szczebla, przedstawiciele rządu oraz środowiska medyczne), żeby wypracować taki model finansowania w obszarze zdrowia, który byłby odpowiedzią na potrzeby zdrowotne Polaków. Drugie marzenie to oświata. Marzę, żeby uczeń mógł w szkole odnaleźć siebie, ze swoimi możliwościami edukacyjnymi. Szkoła to nie tylko edukacja, to też wychowanie. To proces twórczy, społeczny. Ważne, aby młody człowiek w najważniejszym momencie, który definiuje go na całe życie, mógł znaleźć swoje miejsce i poczuć się wartościowym.

Rafał Rajkowski: Poradziliśmy sobie z wieloma zagrożeniami, które 25 lat temu nikomu by nie przyszły do głowy, jak pandemia i związane z nią zamknięcie całej gospodarki czy wojna tuż za wschodnią granicą i olbrzymia fala uchodźców, szukająca u nas wsparcia. Dziś mogę powiedzieć, że daliśmy radę, choć nie dało się uniknąć kosztów społecznych, jak choćby załamanie kondycji fizycznej i psychicznej Mazowszan. Ufam jednak, że dzięki instytucjom i programom, które stworzyliśmy oraz ogromnemu zaangażowaniu, które wyzwala się w mieszkańcach województwa, zawsze – ilekroć pojawiają się nowe zagrożenia – także z tymi wyzwaniami sobie poradzimy.

Adam Struzik: W imieniu całego Zarządu dziękuję radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego za udzielenie wotum zaufania i absolutorium. To potwierdza, że nasza praca przynosi pozytywne efekty. Mimo zewnętrznych trudności, z jakimi przyszło nam się mierzyć, rok 2022 był dobrym czasem dla Mazowsza. 4 tysiące zrealizowanych inwestycji za ponad 1,1 mld zł, olbrzymie wsparcie dla samorządów lokalnych i decyzja Komisji Europejskiej o zatwierdzeniu nowego programu operacyjnego Fundusze Europejskie dla Mazowsza – to robi wrażenie. Za chwilę otworzymy wiele długo wyczekiwanych i kluczowych dla naszego regionu inwestycji, jak choćby nowa siedziba szkoły drzewnej w Garbatce-Letnisku. Kierowcy jeżdżą po obwodnicach Grodziska i Żuromina, a w gminach i powiatach powstało i wciąż powstaje tysiące inwestycji, do których dołożyliśmy naszą cegiełkę w ramach programów wsparcia. Za tę pracę dziękuję.

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl